

Zamiast wstępu

Janusz Gmitruk

Wincenty Witos, Stanisław Mikołajczyk, Waldemar Pawlak – doświadczenia premierowskie. W 125-lecie powstania politycznego ruchu ludowego

Wśród doświadczeń sprawowania władzy na różnych szczeblach – samorządowym, parlamentarnym, gabinetów rządowych, szczególnie istotne znaczenie mają doświadczenia ludowych premierów w minionym okresie.

Pierwszy rząd parlamentarny Wincentego Witosa

Doświadczenia Wincentego Witosa sięgały Polskiej Komisji Likwidacyjnej powstałej 28 października 1918 roku. Oprócz PKL Witos trzykrotnie stawał na czele rządu RP. Pierwszy raz – od 24 lipca 1920 roku do 13 września 1921 roku w dniach najbardziej dramatycznych w dziejach młodego niepodległego państwa – w czasie wojny polsko-bolszewickiej. To właśnie on najlepiej potrafił skłonić do wyrzeczeń i ofiar chłopów, stanowiących rdzeń narodu. Po zwycięstwie Witos stał się symbolem „czynu chłopskiego”, polskim Clemenceau. Kapituła Orła Białego w uznaniu zasług Wincentego Witosa odznaczyła go najważniejszym orderem państwa polskiego. Naczelnik Państwa usilnie namawiał go, aby nie składał dymisji i pozostał na stanowisku premiera.

Rezygnując z funkcji premiera, Wincenty Witos był skrajnie wyczerpany atakami politycznymi i personalnymi. Dopóki kraj był zagrożony, nie tylko go tolerowano, ale wręcz zabiegano, by stanął na czele rządu i chłopów zmobilizowanych do obrony nie tylko państwa, lecz także zagrożonych fortun arystokracji. Gdy chłopci obronili kraj, wszczęto bezwzględną kampanię przeciwko nim i premierowi od pługa. Chłop – premier, był czymś nie do przyjęcia, niemal hańbą państwa, należało go czym prędzej wypędzić do właściwej mu funkcji – „do wiedeł i gnoju”¹.

¹ *O Wincentym Witosie*, przedmowa i wybór F. Ziejka, Warszawa 1983, s. 28–29.

Rząd Obrony Narodowej kierowany przez Wincentego Witosa pracował niepełna 14 miesięcy – 443 dni. Ukonstytuował się w najcięższym czasie dla odrodzonej Polski. Zaden gabinet II RP nie stawił czoła takim trudnościom.

Największą zasługą tego rządu było szczęśliwe zakończenie wojny i zawarcie kompromisowego i dobrego dla Polski pokoju w Rydze 18 marca 1921 roku. Sejm ratyfikował 15 kwietnia układ pokojowy. Było to zwycięstwo rządu i Witosa, który po zawarciu pokoju pilnował, aby armia przestrzegала klauzuli tego traktatu. Układ ten Witos uznał za ważny krok w kierunku normalnego ułożenia dobrosąsiedzkich stosunków z Rosją.

W czasie kierowania rządem przez Wincentego Witosa, uchwalono konstytucję 17 marca 1921 roku, odzyskano poważną część Górnego Śląska. Ostatecznie ustalono granice państwa. Zawarto przymierze z Francją i Rumunią.

Nastąpiła znaczna odbudowa gospodarki. Zapoczątkowano budowę Gdyni, którą połączono linią kolejową z resztą kraju. Nastąpiła poprawa w rolnictwie. Wzrosło zatrudnienie w przemyśle.

Posiedzenia rządu odbywały się w środę, od godz. 17.00 do późnych godzin wieczornych. W pozostałe dni premier Witos przyjmował dziennie około 60 interesantów.

Był premierem, który nie urzędował tylko w stolicy, ale podróżował w czasie wojny i pokoju. Gasił niepokoje w Wielkopolsce i na Pomorzu. Pojawiał się często wśród chłopów i ludowców, zawsze przyjmowany był bardzo gorąco. Był blisko chłopów z Wierchosławic. Od 12 kwietnia 1908 roku do 1931 roku pełnił funkcję wójta gminy. Sam osobiście orał własną ziemię. Codziennie sprawdzał się jako premier rządu i wójt gminy Wierchosławice.

II Rząd parlamentarny Wincentego Witosa

Drugi raz Wincenty Witos pełnił funkcję premiera od 28 maja 1923 roku do 19 grudnia 1923 roku. Gabinet Witosa miał charakter parlamentarny. Był zależny od większości parlamentarnej i zwalczany z całą zaciekłością w sejmie i w kraju.

Premier i jego ministrowie wciągani byli w wir walk politycznych. Każde z rządzących stronnictw próbowało wyciągnąć dla siebie korzyść i bardzo egoistycznie pilnowało swoich interesów.

Polityczne stronnictwa rządzące miały wpływ na administrację i gospodarkę państwową. Pracę ministerstw dezorganizowali liczni petenci szukający protekcji.

Wincenty Witos miał do dyspozycji koalicyjny gabinet, który był daleki od doskonałości i sprawności organizacyjnej. Premier był prezesem Stronnictwa, w którym sytuacja wewnętrzna była skomplikowana i równocześnie z atakami opozycji pogarszała się. Rozłam grupy Jana Dąbskiego skomplikował funkcjonowanie rządu. Razem z Dąbskim wystąpiła grupa piłsudczyków, bardzo mocno powiązana z ludowcami parlamentarzystami.

Rząd Wincentego Witosa tworzyły partie prawicy, centrum i PSL „Piast”. Koalicję rządową nazywano potocznie „Chjeno Piast” – co nawiązywało do skrótu

nazwy koalicji Zjednoczenia Ludowo-Narodowego (ZLN) i Chrześcijańskiej Demokracji (ChD) – Chrześcijański Związek Jedności Narodowej.

Witos jako premier rządu koalicyjnego starał się realizować porozumienie koalicyjne. Podjęto szereg ważnych prac zmieniających do usprawnienia funkcjonowania państwa. Bardzo szczegółowo sprecyzowano zasady reformy rolnej. Kontynuowano „kolonizację” Kresów Wschodnich.

Powołanie rządu przypadło na okres dużych napięć socjalnych i poważnych trudności ekonomicznych. Rok 1923 był też czasem poważnego kryzysu politycznego w wielu krajach Europy wykrwawionej po I wojnie światowej. Państwo polskie nie potrafiło uporać się z rosnącym deficytem budżetowym. Budżet rujnowały wydatki wojenne. Dochody państwa były niskie z uwagi na słabość przemysłu i handlu. Śląsk, Wielkopolska i Pomorze znacznie wspierały budżet. Ziemie centralne i wschodnie Polski – zniszczone w czasie działań wojennych wymagały znacznych środków na odbudowę zniszczonej gospodarki. Bilans otwarcia na tym terenie był tragiczny. Straty spowodowane działaniami zbrojnymi podczas I wojny światowej, grabież okupantów, wojna polsko-bolszewicka będą miały ogromny wpływ na odbudowę państwa polskiego.

Wincenty Witos zdawał sobie sprawę z konieczności zahamowania inflacji. Wymagało to jednak czasu i cierpliwości, podczas gdy sytuacja materialna społeczeństwa z wyjątkiem spekulantów, fabrykantów, posiadaczy ziemskich i handlowców, pogarszała się z kwartału na kwartał. Ze Skarbu Państwa utrzymywało się wówczas 3 miliony osób, których płace pochłaniały 2/3 budżetu państwa. Witos wystąpił z programem maksymalnych oszczędności w wydatkach budżetowych i przeprowadzenia redukcji wśród 800 tysięcy urzędników, oficerów i podoficerów. Rząd zwolnił 30 tysięcy urzędników. Nigdy tego nie zapomniano Wincentemu Witosowi – zwolnieni urzędnicy i ich rodziny. Rada Ministrów i prezydent Stanisław Wojciechowski rzekli się części swoich dochodów, ograniczono się do kilku samochodów.

Rząd wpływał na dochody poprzez system podatkowy. W tej dziedzinie gabinet Witoso przeprowadził w sejmie szereg ustaw, które uzdrowiały finanse państwa i przygotowały grunt pod reformę walutową. 1 czerwca 1923 roku Witos zapowiedział, że dochody państwa „będą wzmocnione przez wysoki podatek majątkowy progresywny”². Były to: podatek gruntowy, podatek majątkowy, podatek spadkowy, podatek samorządowy³. Ponieważ opodatkowanie wyrażano w sumach minimalnych, ich wartość malała na skutek inflacji, większość rządowa spowodowała uchwałę sejmową z 6 grudnia 1923 roku o waloryzacji wszystkich podatków. Ustanowiono wtedy stałą jednostkę do obliczania danin publicznych.

² „Piast” nr 23 z 10 VI 1923.

³ A. Łuczak, *Samorząd terytorialny w programach i działalności stronnictw ludowych, 1918–1939*, Warszawa 1973, s. 68.

Rząd Witosa przystąpił do surowego egzekwowania należności podatkowych, uruchomił między innymi lotne komisje, które sprawdzały przedsiębiorców. „Piast” tak to opisywał „Stwierdzono, że znana firma lwowska, Baczewski, produkująca rozpowszechnione w całej Polsce wódki i likiery, ukrywała przed podatkiem obrotowym więcej niż połowę swoich obrotów. To samo czyniła znana firma warszawska »Lambert« i »Krzysiek« oraz cały szereg innych przemysłowców i kupców. Do chwili, kiedy to piszemy, Ministerstwo Skarbu wyłapało na utajnianiu obrotów i okradaniu w ten sposób państwa 45 wielkich przedsiębiorców i wielkich kupców [...]. Rząd prezydenta Witosa to pierwszy rząd, który miał odwagę odebrać od magnatów przemysłowych i handlowych, rozwydrzonych dotychczasowym tolerowaniem ich nieobywatelskiego, zbrodniczego wobec państwa postępowania”⁴.

Podatki te uzdrowiły skarb państwa i umożliwiły reformę walutową. Stanowiły duże obciążenie klas posiadających, toteż spotkały się z krytyką i przeciwdziałaniem⁵.

Progresywnemu podatkowi przeciwstawiał się członek gabinetu, Władysław Grabski, który uważał, że skrzywdzono ziemian. Kiedy był w rządzie, starał się łagodzić progresję. Twierdził: „Niepraktykowana w najbardziej demokratycznych państwach, a stosowana u nas, dygresja podatku gruntowego oraz wysokie minimum opodatkowania dochodowego stanowiły tak wydatne przywileje dla drobnego rolnika”⁶.

Nastroje niezadowolenia podsyciała powiązana z Józefem Piłsudskim Lewica. Na przełomie czerwca i lipca 1923 roku – po miesiącu urzędowania gabinetu Wincentego Witosa – zaczęły się strajki robotnicze w większych miastach. We wrześniu premier urzędnikom zaniepokojonym o swój los otwarcie powiedział, że „jest źle, będzie gorzej, aby było lepiej”⁷. W akcji ulotkowej organizowanej przez PPS w Warszawie brutalnie atakowano rząd. Później przyszyły czyny. PPS od 5 listopada, aż do odwołania proklamowała strajk powszechny. Zmusiło to rząd do militaryzacji kolei. PPS zaostrzył konfrontację. 6 listopada posłowie tej partii w porozumieniu z piłsudczykami zwołali w Krakowie wielką manifestację, która przerodziła się w zbrojne wystąpienie przeciwko rządowi. Doszło do rozlewu krwi. Krwawe wydarzenia w Krakowie były prowokacją piłsudczykowską, Witos uznał mjr. Wacława Kostka-Biernackiego – mającego w Legionach pseudonim „Wieszatiel” – za głównego inspiratora zajść. W walce zginęło 18 robotników, 3 oficerów i 11 żołnierzy, rannych zostało 139 osób, wojskowych i policjantów, w tym kilku cywilów⁸. Krwawe zajścia podziały trzeźwiąco zarówno na rząd, jak i na część

⁴ „Piast” nr 44 z 4 XI 1923.

⁵ W. Konopczyński, *Sejm 1922–1927 bez osłonek*, Kraków 1928, s. 36.

⁶ W. Grabski, *Dwa lata pracy u podstaw państwowości naszej 1924–1925*, Warszawa 1927, s. 159, 199, 227.

⁷ „Wola Ludu” nr 41, 1923, s. 507.

⁸ A.A. Urbanowicz, *PSL „Piast” a Narodowa demokracja w latach 1913–1931*, Gorzów Wielkopolski 2008, s. 176.

lewicowej opozycji. 7 listopada PPS przerwała strajk, rząd zaś wycofał się z militaryzacji kolei. 8 listopada na posiedzeniu rządu Witos złożył krótkie oświadczenie, a następnie na znak żałoby zamknął obrady⁹.

Ziemiaństwo nie czuli się sojusznikami chłopów w koalicji rządowej. Zwalczali ją. Uważali, że wszystkie rządy polskie w latach 1918–1926 miały antyziemiański charakter i dążyły do zniszczenia ziemiaństwa, jako klasy. I dlatego większość z nich porzuciła Narodową Demokrację i udzieliła poparcia zamachowi Józefa Piłsudskiego.

Rządy parlamentarne działające do maja 1926 roku bazowały na szerokim kompromisie społecznym, dążyły do wzmocnienia państwa, do utrwalenia jego niezawisłego bytu. Wincenty Witos uważał, że państwo spełnia nie tylko funkcje klasowe, ale wyraża i zabezpiecza interesy ogólnonarodowe. Broni społeczeństwa przed obcą ingerencją, organizuje życie mieszkańców kraju, jest czynnikiem ładu i porządku. Tę rolę państwa dostrzegali wtedy wybitni intelektualiści, tacy jak Stefan Żeromski, Ludwik Krzywicki i jego współpracownicy z Instytutu Gospodarstwa Społecznego. Wysokie podatki nałożone na klasy posiadające miały służyć tym funkcjom państwa.

Tygodnie poprzedzające zakończenie misji rządu Wincentego Witosy upłynęły pod znakiem burzliwej debaty sejmowej dotyczącej odpowiedzialności za wypadki krakowskie oraz próby forsowania przez rząd nowych ustaw, między innymi o wykonaniu reformy rolnej. Projekt ustawy o przeprowadzeniu reformy rolnej uzgodniony jeszcze w tzw. pakcie lanckorońskim doprowadził do konfliktu wewnętrznego w klubie „Piast”. W stronnictwie nastąpił rozłam. 14 grudnia 14 posłów PSL „Piast” na czele z Janem Brylem i Andrzejem Plutą utworzyło oddzielny klub pod nazwą Polski Związek Ludowców. Rząd Witosy utracił większość parlamentarną. 14 grudnia premier był zmuszony złożyć w imieniu rządu dymisję, którą prezydent Stanisław Wojciechowski przyjął 19 grudnia 1923 roku.

Upadek rządu odczuł jako osobistą klęskę Maciej Rataj, uważał się bowiem za promotora koalicji rządowej, złożył więc rezygnację z funkcji marszałka sejmu. Decyzję swą uzasadnił: „Podałem się do dymisji nie tylko dlatego, że nakazywała mi przyzwoitość (rozpadała się ta większość, która mnie wybrała), ale i dlatego, iż upadła koncepcja, której byłem twórcą i inicjatorem od pierwszego dnia zebrania się sejmu – rządu opartego na większości”¹⁰.

Sejm rezygnacji marszałka nie przyjął i 21 grudnia 1923 roku głosowaniem potwierdził swoje zaufanie do niego. Był to osobisty triumf Macieja Rataja, który swoją postawą wykazał, że jest wysokiej klasy parlamentarzystą i demokratą.

Wincenty Witos o secesji 14 posłów został poinformowany przez sekretarza osobistego prezesa rady ministrów – Henryka Dzendzla, który w opublikowanych

⁹ W refleksji nad bratobójczym rozlewem krwi w „Piaście” z 18 listopada 1923 roku pisano: „Żołnierze polscy, synowie chłopscy wymordowani przez socjalistyczne szumowiny. Krew ich woła o karę i pomstę!”

¹⁰ M. Rataj, *Pamiętniki 1918–1927* do druku przygotował Jan Dębski, Warszawa 1965, s. 175.

wspomnieniach opisał ten dzień. „W prezesa jakby uderzył grom. Naprzód zacierwienił się... zzieleniał i – co mu się nigdy nie zdarzało – w pierwszej chwili nie odezwał się. Po dłuższej pauzie usłyszałem jakby rozkaz. W żadne rozmowy i pertraktacje z podstępnyymi spiskowcami nie wolno się wdawać. Zachować spokój. Zaprosić na wczesną godzinę ranną członków prezydium Klubu i Zarządu Głównego, przebywających w Warszawie. Nie wypadnie bowiem nic innego, jak podać się do dymisji, choć partnerzy układu większości będą raczej temu przeciwni. Zechcą prawdopodobnie, aby stanąć przed Sejmem. Hańbą byłoby zetknięcie się z Plutą i Brylem. Nie ma czasu na rozmowy z przybyłymi do gmachu Prezydium posłami. O swojej decyzji poinformuje przedstawicieli stronnictw większość, z którymi rozmawia”¹¹.

Nie był to dzień triumfu Witosy. Ale odchodził z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku. Wykazywał, że wiele rozwiązań dotyczących reformy skarbowej i walutowej, które prowadził rząd Władysława Grabskiego, zostało wypracowanych przez gabinet „Chjeno – Piast”. Winą za kryzys polityczny i gospodarczy obarczył przede wszystkim lewicę i piłsudczyków. Zapłacił polityczne koszty za błędy popełnione przez koalicjanta. Tym razem „wójt Wierzchosławic” dzierżył ster państwa przez 205 dni. Drugi gabinet Wincentego Witosy trwał zaledwie pół roku. Niewiele mógł zdziałać. Trudno też z jego szefem i ministrami wiązać zarówno osiągnięcia, jak i niepowodzenia, zwłaszcza gospodarcze. Ministrowie nie zdążyli rozpoznać funkcjonowania swych urzędów, a już musieli ustąpić. Faktycznie rządzili fachowcy, wiceministrowie, dyrektorzy, wysocy niezmienni funkcjonariusze. Toteż polityka kolejnych gabinetów niewiele się zmieniła¹².

Wobec rządu Władysława Grabskiego, który przyjął na siebie zadanie przeprowadzenia reformy finansów państwa i uzdrowienia waluty, Witos zajmował pragmatyczne stanowisko. Uważał, że interes państwa wymaga, aby partie polityczne nie utrudniały rządzącym wypełniania konstytucyjnych obowiązków. Jednocześnie krytycznie oceniał rozdrobniony i skłócony parlament. Formułował tezę, że odrodzona po 123 latach niewoli Polska jest obciążona tymi samymi wadami, które legły u podstaw jej upadku¹³. I to było główną motywacją i doświadczeniem trzeciego rządu Wincentego Witosy w 1926 roku.

Trzeci rząd Wincentego Witosy

13 listopada 1925 roku Władysław Grabski złożył dymisję swego gabinetu. Rząd ustąpił pod wpływem trudności gospodarczo-finansowych i spadku wartości złotego. W tym dniu izba poselska debatowała nad wnioskiem posłów „Wyzwole-

¹¹ H. Dziedzic, *U boku premiera Wincenty Witosy*, [w:] *Wspomnienia weteranów ruchu ludowego*, Warszawa 1968, s. 131.

¹² J. Borkowski, *Ludowcy w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1987, t.1, s. 192.

¹³ J. Gmitruk, *Wincenty Witos – współtwórca Niepodległej*, redakcja naukowa T. Skoczek, Warszawa 2017, s. 80.

nia” o rozwiązanie sejmu. Maciej Rataj w swym dzienniku zanotował: „Obradowanie zaś dziwaczne niesamowite: rząd »rozwiązany«, sejm radzi nad »rozwiązaniem się«. Tylko rozwiązać państwo i będzie spokój!”¹⁴.

Kolejny rząd ukonstytuował się 20 listopada 1925 roku z premierem dr. Aleksandrem Skrzyńskim kontynuował politykę poprzedników. Był rządem, w którym piłsudczycy i PPS mieli duże wpływy. Gabinet ten określono – jako „zgody narodowej”, oparty był na koalicji ZLN, ChD, PPS i PSL „Piast”, z ramienia „Piasta” znaleźli się tam najbliżsi współpracownicy Witosy: Władysław Kiernik i Stanisław Osiecki.

Aktywność przywódcy PSL „Piast” wzmogła się na początku 1926 roku. Po licznych rozłamach Witos nie zaniedbywał żadnej okazji, by wziąć udział w licznych wiecach i zgromadzeniach organizowanych przez stronnictwo. W parze z tym szła kampania prasowa – wystąpienia prezesa, upowszechniane były przez organy prasowe stronnictwa. Były to widoczne przygotowania PSL „Piast” do objęcia rządów w państwie¹⁵.

Witos w swoich przemówieniach jednoznacznie podkreślał rolę ruchu ludowego w odrodzonej Polsce, określając ją słowami „Chłop nowym czynnikiem w państwie”. Jego siły upatrywał w integracji ruchu ludowego, zaś rozumu – w rozwoju na wsi oświaty. Aby wieś, chłop i ruch ludowy był świadomy swoich klasowych i narodowych dążeń. Przedstawił też w publikacji 6-punktowy program porozumienia chłopów polskich pod sztandarami PSL „Piast”¹⁶. Jednocześnie na łamach „Piasta” zaczęły się pojawiać artykuły kreujące Wincentego Witosy na wodza chłopów. Pisano w jednym z nich: „wodzem z krwi i kości, chłopem od pługa, obdarzonym przez Boga nadzwyczajnymi zdolnościami, mądrością i inteligencją”¹⁷. PSL „Piast” i Wincenty Witos szykowali się do przejęcia w sposób demokratyczny władzy w Polsce. Mieli do tego predyspozycje i doświadczenie. Piłsudczycy natomiast wykorzystali bezrobocie i trudności gospodarcze, aby najpierw wywołać kryzys rządowy, a następnie dokonać obalenia tego rządu, ponieważ szykowali się do przejęcia władzy.

Po ustąpieniu Aleksandra Skrzyńskiego w kraju trwało najdłuższe przesilenie rządowe. Od 5 maja toczyły się rozmowy między partiami.

Działania piłsudczyków zbiegły się z inną tendencją demokratyczną reprezentowaną przez PSL „Piast” i jego sympatyków. Witos systematycznie umacniał swoją pozycję w kontaktach z partiami ruchu ludowego w Europie Środkowej. Obejmując władzę zamierzał uczynić ruch spektakularny polegający na zbliżeniu Polski i Czechosłowacji, której celem miała być federacja tych państw.

¹⁴ M. Rataj, *Pamiętniki 1918–1927...*, s. 341.

¹⁵ J.R. Szaflik, *Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast” 1926–1931*, Warszawa 1970, s. 49, 62–63.

¹⁶ W. Witos, *Zdrowa polityka ludowa, jako podstawa bytu państwowego*, „Piast” nr 9, s. 2.

¹⁷ „Wola Ludu”, 1926 s. 270, 271.

10 maja powołany został koalicyjny rząd Wincentego Witosa. W jego skład weszły: PSL „Piast”, Związek Ludowo-Narodowy, Narodowa Partia Robotnicza i Chrześcijańska Demokracja. Przeciwno gabinetowi wystąpiło: PPS, SCh, PSL „Wyzwolenie”.

Rząd Wincentego Witosa 12 maja przygotował się na przyjazd premiera rządu czecosłowackiego Antonina Švehli z pakietem porozumień związanych z planami federacji państw. Švehla nie zdołał dotrzeć na spotkanie, choć był już na dworcu. 12 maja marszałek Józef Piłsudski dokonał puczu wojskowego. Po trzydniowych walkach 15 maja rząd Witosa podał się do dymisji, a władza znalazła się w rękach Józefa Piłsudskiego. Witos, rezygnując z funkcji premiera, uważał, że w moralnej grze parlamentarnej można władzę zdobyć lub stracić ją. Nie przypuszczał, nie mógł wiedzieć, jakie zamiary ma Piłsudski. Nie chciał eskalować dalej konfliktu, aby nie pomnażać strat wśród walczących i pogłębiać przepaści w narodzie. Gdyby odwołał się do powszechnego wsparcia narodu, krwawy pucz wojskowy Józefa Piłsudskiego zostałyby spacyfikowany, a jego organizator nie powtórzyłby go więcej. Polska uniknęłaby 13 lat rządów sanacji.

Trzykrotne pełnienie funkcji prezesa Rady Ministrów przez Wincentego Witosa stało się niedoścignionym wzorem dla elit politycznych ruchu ludowego, w tym dla dwóch spośród grona jego przywódców: Stanisława Mikołajczyka i Waldemara Pawłaka, którzy mieli największe szanse, aby powtórzyć wyzwanie polityczne Witosa.

Zarówno Wincenty Witos, jak i Stanisław Mikołajczyk byli premierami wojennymi. Witos przez 433 dni, Stanisław Mikołajczyk przez 472 dni. Późniejsze misje pokojowe Wincentego Witosa to łącznie 210 dni, wicepremiera Stanisława Mikołajczyka – 565 dni. Misja premiera Waldemara Pawłaka przebiegała w warunkach pokojowych, pełnej niepodległości. Pierwsze premierostwo trwało 33 dni i nie zakończyło się utworzeniem rządu. Stworzyło natomiast pozytywną ocenę i wzbudziło duże nadzieje na przyszłość. Zostały one zrealizowane rok później w wyborach 19 września 1993 roku. Waldemar Pawlak był premierem rządu koalicyjnego PSL-SLD, od 26 października 1993 do 6 marca 1995 roku czyli przez 496 dni. Później jako prezes PSL był wicepremierem od 16 października 2007 do 12 listopada 2012 – łącznie 1962 dni.

Wincenty Witos, przyjmując misję przewodniczącego Polskiej Komisji Likwidacyjnej i następnie misję premierowskie, był tylko prezesem jednej, lecz liczącej się w ruchu ludowym partii. Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast” stało się partią ogólnokrajową – trzykrotne premierostwo Wincentego Witosa umocniło pozycję stronnictwa na arenie społeczno-politycznej.

Jest pewna prawidłowość w obejmowaniu funkcji ludowych premierów: Wincenty Witos – premier Rządu Obrony Narodowej – sprawował tę funkcję 433 dni, Stanisław Mikołajczyk – premier Rządu RP na Uchodźstwie – 472, Waldemar Pawlak – pierwszy niesolidarnościowy rząd RP – 496 dni.

Kolejne misje chłopskich premierów ludowych były dramatyczne. Drugi rząd Wincentego Witosa ustąpił po krwawych wydarzeniach w Krakowie 6 listopada 1923 roku inspirowanych przez piłsudczyków.

Trzeci rząd Wincentego Witosa utworzony 10 maja 1926 roku, po 5 dniach został obalony przez zamach zbrojny Józefa Piłsudskiego. Waldemar Pawlak kończył swoją misję premiera 6 marca 1995 roku, był w sytuacji podobnej jak jego poprzednicy. Wincenty Witos i Stanisław Mikołajczyk nie musieli rezygnować, mieli szansę kontynuować swoją misję, ale uczynili to, ponieważ była to ich suwerenna decyzja. Nie chcieli być uzależnieni od łask swoich przeciwników, a tym bardziej koalicjantów.

Każdy z premierów miał swego „naczelnika”, który walczył z nimi, wykorzystując spiskowe, pozaprawne działania. Co było przyczyną takiej sytuacji? Po pierwsze pochodzenie chłopskie, po drugie przynależność do ruchu ludowego.

Przeciwnikami Wincentego Witosa, inspirującymi główne ataki byli polscy socjaliści wspierani przez piłsudczyków, którzy pochodzili z tego samego środowiska. Zagorzałymi przeciwnikami Stanisława Mikołajczyka byli senatorzy sanacyjni na emigracji z prezydentem i Naczelnym Wodzem – w czasie wojny. Po przyjeździe do Polski głównym wrogiem stali się komuniści działający w Polskiej Partii Robotniczej.

Waldemar Pawlak musiał zmierzyć się z przeciwnikami z obozu solidarnościowego, jak i z koalicjantem – Sojuszem Lewicy Demokratycznej – który powstał na gruzach Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Waldemar Pawlak był rolnikiem, który odziedziczył 17-hektarowe gospodarstwo rolne. Niezwykle czytany, znający twórczość przywódcy ruchu ludowego Wincentego Witosa, łączył cechy rolnika, społecznika, polityka i przywódcy.

Polskie Stronnictwo Ludowe powstało ze zjednoczenia 5 maja 1990 roku PSL – Odrodzenie (dawnego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego), większości struktur PSL „Wilanowskiego”, i sześciu struktur wojewódzkich PSL „Solidarność”, wbrew Lechowi Wałęsie, który deklarował, że nigdy nie pozwoli na zjednoczenie ruchu ludowego.

Wybory parlamentarne 1993 roku wyeliminowały ze sceny politycznej resztki solidarnościowych formacji politycznych nawiązujących do ruchu ludowego. Arytmetyka wskazywała na koalicję PSL-SLD, która miała bezwzględna większość i aby rządzić skazana była na sprawną współpracę. Strony musiały przełamać ogromne bariery niechęci i uprzedzeń z przeszłości. SLD miało pretensje za 17 sierpnia 1989 roku. Powstała w tym czasie wielka koalicja Solidarności, SD i ZSL, która przyczyniła się do wyeliminowania PZPR i powstania rządu utworzonego przez niekomunistycznego premiera Tadeusza Mazowieckiego.

Wydarzenie to potraktowane zostało przez elity związane z SLD jako zdrada ludowców, która musiała być ukarana. Przeszłość bardzo mocno obciążyla koalicję i gabinet Waldemara Pawlaka, który miał przeciw sobie starych przeciwników z 1992 roku i nowych z 1993 roku.

Elity parlamentarne PSL nie miały świadomości, że odrodziła się szlachetczyzna w najgorszym wydaniu, która nienawidziła wsi, chłopów i ruchu ludowego. Od początku koalicji była to wojna na wyniszczenie ruchu ludowego. SLD wspomagane było przez Unię Wolności, hamowało inicjatywy ustawodawcze PSL. SLD budowało w stronnictwie własną grupę poparcia, inicjując różnego rodzaju konflikty, które wymierzone były w prezesa PSL i jednocześnie premiera rządu. Waldemar Pawlak próbował stworzyć mocne podstawy dla funkcjonowania stronnictwa, regulując własność 58 obiektów Stronnictwa. Ich wynajem oraz budynek na Grzybowskiej 4 miały zapewnić bezpieczeństwo finansowe stronnictwa. Ta dobrze rozpracowana koncepcja została sparaliżowana przez SLD w 1997 roku uchwałą sejmową o finansowaniu partii politycznych, która jednocześnie zabraniała wynajmu lokali partyjnych dla celów komercyjnych. W głosowaniu wniosku SLD głosowało kilkunastu posłów PSL, podcinając gałąź finansową, na której siedzieli. Przykładów działalności dywersyjnej SLD można było wobec premiera i prezesa PSL mnożyć.

Z podobnymi problemami musieli mierzyć się Wincenty Witos i Stanisław Mikołajczyk. W II RP ludowcy nastawieni byli na budowę domów ludowych, które miały służyć dla społeczności wiejskiej i jednocześnie dla ruchu ludowego. Modelową wieś posiadającą wszystkie instytucje niezbędne dla funkcjonowania środowiska wiejskiego i organizacji ruchu ludowego i młodzieżowego utworzył Wincenty Witos w rodzinnych Wierzchosławicach. Inni przywódcy ruchu ludowego poszli w jego ślady. Ogromna bieda na wsi polskiej uniemożliwiła realizację szerszych projektów. Sanacja próbowała skonfiskować majątek SL.

Stanisław Mikołajczyk, kiedy wrócił do Polski w 1945 roku, niezwłocznie przystąpił do porządkowania i nabywania majątku niezbędnego do funkcjonowania milionowego stronnictwa. Po wyjeździe Stanisława Mikołajczyka z Polski majątek PSL został skonfiskowany. Pozostał tylko majątek Stronnictwa Ludowego. I ten dla przyszłości ruchu ludowego został zabezpieczony podczas zjednoczenia ruchu ludowego w 1949 roku.

Po zjednoczeniu i powstaniu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego większości obiektów ruchu ludowego nadawano charakter spółdzielczy, aby uchronić je przed zajęciem ich przez skarb państwa.

Premierostwo Wincentego Witosa i Stanisława Mikołajczyka oraz Waldemara Pawlaka jest poligonem doświadczeń dla ruchu ludowego. Warto analizować wszystkie zachowania i postępowania przeciwników i koalicjantów.

Bibliografia

Prasa

„Piast” nr 23, 10 VI 1923.

„Piast” nr 44, 4 XI 1923.

„Piast” nr 46, 18 XI 1923.

„Wola Ludu” nr 41, 1923/

„Wola Ludu”, 1926.

W. Witos, *Zdrowa polityka ludowa, jako podstawa bytu państwowego*, „Piast” nr 9.

Wspomnienia

Dziedzic H., *U boku premiera Wincenta Witosa*, [w:] *Wspomnienia weteranów ruchu ludowego*, Warszawa 1968.

Grabski W., *Dwa lata pracy u podstaw państwowości naszej 1924–1925*, Warszawa 1927.

O Wincentym Witosie, przedmowa i wybór F. Ziejka, Warszawa 1983.

Rataj M., *Pamiętnik 1918–1927* do druku przygotował Jan Dębski, Warszawa 1965.

Opracowania

Borkowski J., *Ludowcy w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1987, t.1.

Gmitruk J., *Wincenty Witos – współtwórca Niepodległej*, redakcja naukowa T. Skoczek, Warszawa 2017.

Konopczyński W., *Sejm 1922–1927 bez osłonek*, Kraków 1928.

Łuczak A., *Samorząd terytorialny w programach i działalności stronnictw ludowych, 1918–1939*, Warszawa 1973.

Szafflik J.R., *Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast” 1926–1931*, Warszawa 1970.

Urbanowicz A.A., *PSL „Piast” a Narodowa demokracja w latach 1913–1931*, Gorzów Wielkopolski 2008.